

# GOŃNIEC

Cena 20 hal.  
egzemplarza

PRENUMERATA  
W KRAKOWIE:

miesięcznie . . . . 4 Kor. 50 hal.  
kwartalnie . . . . 13 " 50 "  
Za odnośnienie do domu 1 Kor. miesięcznie.

NA PROWINCYI:

miesięczn. . . . . 5 Kor. 50 hal.  
kwartalnie . . . . 16 " 50 "

OGŁOSZENIA:

Za wiersz petitowy jednolamowy 40 lt.  
Nadesłane . . . . . 1 Kor. 50 h.  
Po kronice . . . . . 3 " -

Drobne ogłoszenia 12 hal. od słowa.  
Rękopisów redakcyja nie zwraca.

## KRAKOWSKI



wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt.

Redakcyja i administracyja: Kraków, ulica Dunajewskiego 7. — Telefon Nr. 2502. — Biuro miastowe administracyi: ulica Karmelicka Nr. 16.

Rok I.

Kraków, niedziela 22. września 1918.

Nr. 82.

### Bombardowanie Metz.

Wiedeń. (Tel. wł.) 21 września. Z Lugano donoszą:

Twierdza Metz wedle doniesień dziennika „Corriere della Sera“ znajduje się już pod ogniem ciężkiej artyleryi koalicyjnej. Przygotowania do ciężkiej walki, mającej na celu zdobycie potężnej twierdzy, są w toku.

Berlin. (Tel. wł.) 21 września. „Berl. Tagesblatt“ donosi z Metz: Od czterech dni ostrzeliwały wojska koalicyjne Metz z dział dalekonośnych. (Patrz szczegóły na str. 7.)

### Powstanie bolszewików przeciw... bolszewikom!

Moskwa. (B. K.) W ważnym węzłowym punkcie kolejowym Kozłowie, koło Woroneża, wybito szeroko rozgąszone sprzysiężenie, którem kierował przewodniczący sojietu bolszewickiego Jawrow i komisarz Kruchowicz. Tak zwana

żelazna kompania czerwonej armii przeszła na stronę sprzysiężenia. Dwa pułki pozostały jednak wiernie rządowi. Zgniecenie powstania postępuje w całym okręgu.

### Zamach na życie Trockiego.

„Anachist“, wychodzący w Briańsku, donosi, że na Trockiego wykonano w czasie podróży inspekcyjnej do armii czerwonej zamach rewolucyjny, który przemilczano. Trocki został zraniony w lewe ramię. Sprawcę zamachu aresztowano.

wano. Jest nim członek stronnictwa soc.-rewolucyjnego, który po aresztowaniu oświadczył, że żałuje bardzo, iż Trockiego, który został skazany na śmierć, nie zdołał zabić.

Na drodze z Petersburga do Wołody przyszło do starcia między chłopami a bolszewikami. Wojska bolszewików musiały się cofnąć.

### Burza na zgromadzeniu niem. socyal. niezawisłych.

„Telegram własny „Gońca Krakowskiego“  
Berlin, 21 września.  
Na wczorajszym zgromadzeniu socyalistów niezawisłych rozegrały się burzliwe sceny. Gdy

przedstawiciel policji zabronił przemawiać posłowi Haasemu, powstała na sali burza. Policya rozwiązała w końcu zgromadzenie. Jak slychać, aresztowany został pos. Hoffmann.

### Odpowiedź Niemiec na notę pokojową Austrii.

Berlin. (Wolff) Wręczona dziś przez cesarskiego niemieckiego ambasadora w Wiedniu odpowiedź rządu niemieckiego na notę pokojową c. i k. rządu, brzmi dosłownie:

Podpisany cesarski ambasador ma zaszczyt odpowiedzieć jak następuje na wielce szanowną notę c. i k. ministerstwa cesarskiego i królewskiego domu i spraw zagranicznych z 14 września:

Wzwanie c. i k. rządu, wystosowane do wszystkich wojujących państw, do zebrania się w krajach neutralnych celem poufnej, nieobowiązującej wymiany zdań co do podstawowych zasad zawarcia pokoju, odpowiada duchowi gotowości pokojowej i pojednawczości, okazywanej zawsze przez mężów stanu czwórnprzymierza i powołanych przedstawicieli sprzymierzonych narodów

Przyjęcie, jakiego dawniejsze podobne kroki

doznały u naszych nieprzyjaciół, nie jest zachęcającem. jednakże rząd cesarski przyjmuje nową próbę zbliżenia świata do upragnionego przez niego zapewnionego i trwałego pokoju, szczerem i poważnem życzeniem, aby wywody c. i k. rządu, kierowane głębokiem uczuciem odpowiedzialności i ludzkości, tym razem znalazły spodziewany oddźwięk.

Podpisany ma zaszczyt oświadczyć imieniem rządu niemieckiego, że Niemcy gotowe są wziąć udział w proponowanej wymianie myśli.

### Bolszewicy przyjmują notę Austrii.

„Telegram własny „Gońca Krakowskiego“

Wiedeń, 21 września.

„Acht Uhr Blatt“ donosi. Rząd sowiecki oświadczył, iż przyłącza się do kroku pokojowego Austro-Węgier.

### Wilson odrzucił notę samodzielnie.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Haga, 21 września.

Odpowiedź Wilsona na notę hr. Buriana wywołała w pewnych kołach politycznych angielskich żywe oburzenie, przedewszystkiem dlatego, bo Wilson nie uważał za stosowne przed udzieleniem oficjalnej odpowiedzi porozumieć się ze swymi sprzymierzeńcami. Oburzenie to znalazło swój wyraz w głosach prasy. „Times“ podkreśla, że także w dziedzinie dyplomatycznej należałoby przeprowadzić zupełną jednolitość i ustalić przedewszystkiem sposób jasnego sformułowania programu pokojowego, a to tem bardziej, że spodziewać się należy dalszej ofensywy pokojowej ze strony przeciwników.

### I Belgia odrzuca notę.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Rotterdam, 21 września.

Wedle doniesienia „Petit Parisien“, rząd belgijski uchwalił, po naradzie z innymi rządami koalicyjnymi, odrzucić notę Austro-Węgier.

### Pokój zostanie zawarty po zwycięstwie.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Zurych, 21 września.

„Daily Chronicle“ oświadcza, iż nota hr. Buriana jest tego rodzaju, iż demokracja mocarstw zachodnich mogłaby przystąpić do dyskusji nad nią. Dziennik ten jednak nie sądzi, aby krok hr. Buriana mógł doprowadzić do rokowań, gdyż Lloyd George i Clemenceau oświadczyli w parlamentach, że koalicyja na wszelki wypadek zwycięży i że pokój zawarty zostanie w roku przyszłym.

### Złożenie broni warunkiem przedwstępnym rokowań.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Berlin, 21 września.

„New York Worlo“ pisze: Burian oczywiście sądzi, iż kwestya niewyzwolonych prowincyi włoskich, Polski, Słowian południowych i Słowaków będzie musiała stanowić przedmiot konferencyi pokojowej. Z tem się godzimy. Zależy sprawa tylko od tego, o jakiego rodzaju konferencyi się myśli, zapewne o konferencyi, w której zasiadać będą przedstawiciele Niemiec, Austro-Węgier i Turcyi. Ponieważ warunki Wilsona są już postawione, cel mógłby być osiągnięty tylko przy bezwarunkowem złożeniu broni, co musi być pierwszym przedwstępnym warunkiem rokowań.

### Wojna skończy się na wiosnę.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Genewa, 21 września.

„Echo de Paris“ donosi: Francuski minister skarbu. Klotz, oświadczył, że spodziewa się, iż nowe kredyty wojenne pokryją już w zupełności koszta wojny, albowiem istnieje nadzieja, że wojna na wiosnę się skończy.

## Jak to pogodzić?

KRAKÓW, 21 września.

(A) Jak wiadomo, od pewnego czasu Niemcy usiłują kocietować grupy polityczne Warszawy. Czynią to w sposób sobie właściwy, który im zjedną dziś osobliwą atmosferę na całej kuli ziemskiej. Jednakowoż są takie osobistości i takie kokiety, które uważają, że należy oddziaływać w kierunku oparcia sprawy polskiej o Niemcy, gdyż w zamian za to Niemcy ofiarowują Polsce szerokie przestrzenie na kresach wschodnich.

Napływające raz po raz wiadomości z Krasów okazują niezbicie całą obłudę tych obietnic. Nie mówimy o Białej Rusi, gdzie należy się materialne podstawy bytu polskości, a na łamach półurzędowego „Homana“ podjudza się przeciwko Polakom, nie mówimy o Litwie, gdzie fikcyjnej Taryby, nawiasem mówiąc, mocno podejrzanej, używa się dla ciepła kultury i wpiwów polskich. Wystrepy obserwować zachowanie się władz niemieckich w samym Królestwie, w powiatach, odległych o kilka godzin drogi od Warszawy, w gubernii siedleckiej, której część wschodnią t. zw. etapy, wyłączone z pod general-gubernatorstwa warszawskiego, odstąpiono w traktacie brzeskim Ukrainie.

Myślałby kto, że przynajmniej w obecnym chaosie, gdy już niano czas rozczarować się co do prawdziwej wartości ukraińskiej fikcji i gdy się ks. Radziwiłłowi w głównej kwaterze wspomina o przyłączeniu „etapów“ do Królestwa, pozostawi się tanteżną ludność w spokoju i pozwoli się samorzutnie dojrzewać miejscowym stosunkom.

Owazem, właśnie obecnie dochodzi tam do szczytu forsowanie agitacji ukraińskiej.

Komenda wojskowa w Białej na Podlasiu wysłała się, aby jak najprędzej nadać tej polskiej ziemi pokój ukraiński, nie żywiąc widocznie ani przez chwilę zamiaru zwrócenia jej Polsce.

Hr. Waldersee, osadził w Brześciu „starostę“ ukraińskiego, Skoronvas Jajtuszowskiego, wraz z dwoma zastępcami, Doneciem i Zalemą (także rodowity Ukraińcem!), usiłuje wyprowadzić ich we wszelkie pozory władzy. Właśnie obecnie z początkiem roku szkolnego przygotowano nową ofensywę ukraińską na Podlasiu. W Brześciu ukończony został ukraiński kurs wakacyjny dla nauczycieli i 120 jego wychowanków rozasyła się po polskich wsiach, nawet w najczystszej polskiej powiecie radziwiłłowskiej, w którym dotąd nie udało się znaleźć ani jednego dziecka ukraińskiego, i z urzędu oddaje się im budynki szkolne. Między innymi oddano Ukraincom gmach dawnego gimnazjum rządowego w Białej. Dłacieci ścigają się za pomocą bezpłatnego rozdawnictwa książek i przyborów szkolnych, gdy równocześnie władze tępią nawet prywatne szkolnictwo polskie.

Równocześnie coraz liczniej sadowią się wra-

cający z Rosyi popi prawosławni, którym tak władze niemieckie, jak komisarze ukraińscy idą jak najgoręcej na rękę.

Popi agituja energicznie przeciwko prywatnemu szkolnictwu polskiemu; na skutek ich agitacji zdarzają się takie sceny. Jak n. p. w Woźkrynicach, gdzie za przejeżdżającym drżącym białskim, ks. Bernatem, krzyczyły dzieci: „nie chcemo pańskiej szkoły!“

Między chłopów rozpłaszcza się wieść, że Ukraina będzie rajem, że Ukraina, przejawy administracyi Podlasia, zapłaci chłopom odeszkod-

wanie za wszelkie zniszczenia i rekwizycye niemieckie.

Uświadomiona część ludności Podlasia boleśnie odczuwa obojętność, okazywaną jej przez rząd polski, Rady Regencyjnej i parlamentu Stanu o jej krzywdy mogło być bez echa. Faktem jest, że dotąd nie Podlasia ładnie mają zaufania rząd polski. Przywiozłby on stamtąd ogrom materiału wodzącego, jak to Niemcy tycałwem okierują trzą na polskość na kresach wschodnich. Wyuczka taka pouczyłaby rząd polski o tem, jaka wartość mają niemieckie ładne słowa o planu Polsce dostatek kresów wschodnich i mian za wyrzeczanie się Galicyi.

## Tajemnicza misya sen. Lewisa.

Na wypadek, gdyby które z mocarstw centralnych chciało zawrzeć odrębny pokój.

Frankfurt n. M., 21 września.

„Frankf. Zeitung“ donosi z Rotterdamu: Jak wynika z telegramów nowojorskich, senator Lewis z Illinois wyjechał niespodziewanie do Europy. Przedtem odbył dłuższą konferencyę z prezydentem Wilsonem.

Według waszyngtońskiego korespondenta „Chicago Daily News“, podróż senatora Lewisa nastąpiła na skutek polecenia mu przez Wilsona tajnej misyi.

Blizszych wyjaśnień o tej misyi udziela w swo-

jem sprawozdaniu korespondent „New York Evening Journal“. Lewis ma mianowicie odbyć konferencyę z ministrami rządów francuskiego, angielskiego i włoskiego, w sprawie stanowiska jakie rząd Stanów Zjednoczonych i koalicya mają zająć wobec ewentualnych propozycyi pokojowych mocarstw centralnych, lub propozycyi odrębnego pokoju, z jaką mogłoby wystąpić jedno z państw, sprzymierzonych z Niemcami.

Korespondent „Evening Journal“ twierdzi, iż podróż Lewisa była niespodziewką nawet dla bliskich rządu waszyngtońskiego.

## Nowe ograniczenia gospodarcze w Austrii a nasz kraj

Ograniczenia przy zakładaniu Tow. akcyjnych i Tow. z ogr. por. — Potrzeba kapitałów na prowadzenie wojny. — Zafamowanie gospodarki naszego kraju.

KRAKÓW, 21 września.

Na podstawie rozporządzenia ministerstwa finansów w porozumieniu z ministerstwami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 6 września b. r. wprowadził rząd nowe ograniczenia kępujące w wysokim stopniu rozwój życia gospodarczego w całym państwie. Rozporządzenie to odnosi się do zakładania Towarzystw z ogr. por. i podwyższania kapitału zakładowego w Towarzystwach akcyjnych i Towarzystwach komandytowych, opartych na akcyach. Zakładanie towarzystw z ogr. por. i podwyższanie kapitału zakładowego w wymienionych powyżej towarzystwach nie było dotąd ograniczone i mogło odbywać się dowolnie przy zachowaniu pewnych formalności. Towarzystwa z ogr. pr. na podstawie dotychczasowych

przepisów powstawały z chwilą wpłaty do rejestru handlowego w odpowiednim sądzie handlowym, w którego okręgu towarzystwo miało siedzibę, nośne zostało zawiazane. Wpisanie do rejestru handlowego uzależnia nowe rozporządzenie od decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych, które następuje w kilka tygodni po zgłoszeniu utworzenia towarzystwa z ogr. por. w odpowiednim sądzie handlowym. Podobnie rzecz ma się w sprawie podwyższania kapitału zakładowego do pewnej wysokości dowolnie. Ta autonomia teraz nowe rozporządzenie znosi. Wszystkie towarzystwa akcyjne mogą obecnie podwyższyć kapitał zakładowy tylko za specjalnym rozporządzeniem rządu.

Wskutek nagromadzenia wielkich kapitałów ruch na polu zakładania nowych przedsiębiorstw

## Akademia paskarska.

Rzecz nadająca się do sensacyjnego filmu o najmniej 10 km. długiego a 15 szarokiego.

Film mógłby nosić jakiś przeraźliwie interesujący tytuł np. „Życie za kilogram nulki, czyli egzotyczne tango przy ulicy Montelupich“, tragedia w 5-ciu aktach z udziałem najwybitniejszych sił paskarskich lub „Świnia w szponach wojny“ czyli trzęsienie ziemi w Meksyku przy akompaniamencie orkiestry podwójnie dętej i rżniętej w żołądkach P. T. Publiczności. Scena przedstawia wnętrze jakiejś strasznie za kopconej, brudnej i cuchnącej nory, szumnie „Kawiarnią“ zwanej, gdzieś w okolicach ul. Zielonej, Gertrudy, czy jak tam. Na podłodze rozestawiony puszysty kobierzec... prochu i śmiecia, wśród którego niedopalki papierosów tworzą nie pozbawioną miłego wdzięku mozaikę na wzór beczennych arcydzieł perskich. Po przegęste obłoki dymu majaczą z lekką kontury kanap-widm z częściami sprężyn i morskiej trawy, wywleczonemi bezlitośnie z głodnego ich wnętrza, stoliki ze śladami dawnej, marmurowej sławy i bufet — arka Noego, w którym przezorne ręce właściciela zachowały przed ogólnym potopem ku wiecznej czci i pamięci Baczew-

skiego, braci Kapeluszy i rafinerii Łańcuckiej oryginalny flaszek...

W tem miejscu zarząd kina zmuszony byłby prawdopodobnie przerwać przedstawienie, celem sprowadzenia pogotowia ratunkowego z powodu kilku zasłabnięć na delirium.

Po przerwie ciąg dalszy...

W kawiarni mnóstwo postaci, każda ucharakteryzowana co najmniej na bohatera wstrząsającego kryminalnego dramatu. A więc ponurzy brodac ciuchowcy z „krwawych dni Rosyi“, obok prosto z pod igły wymkniętego eleganta Psylander. Jakaś ognista czupryna Honorulusa w koneszachtach z jakąś wiedzącą, chwytającą swe drapieżne oblicze pod przedzielnymi skrzydłami kapelusza. Buty palone, kieliszki, powykręcane korki, kelner w sakramentalnym fraku, w którego polach tkwi więcej tłuszczu niż w obiadach miejskiej obywatelskiej kuchni przez cały miesiąc, grono usługiwych piękności z kokieteryjnie zabożonymi brudnymi majtkami, kilka ludowych postaci dostawców niewojennych, dwa psy, cztery koty gruba „mamela“ za kasą...

Wszystko to wre, kipi, kręci się, skacze, macha rękami, nogami, kiwa głową, ciągnie, popycha, notuje, kreśli, pije ersatze, zagryza oryginałami przedwojennymi.

Ponieważ film jest flustrowany muzyką przychodzi kinematografowi do pomocy gramofon, którego tuba poczyna wydawać jakieś piekielne wrzaski, dzięki mamrotania, rektorze i dowolenia, dźwięk szklanek i głuchych kłopotliwych cynowych łyżeczek.

— Jest pół wagonu stoniny.

— Nu?

— 45.

— To jest rozbój! Wczoraj było jeszcze 40. Przejedną noc tak sobie mir nichts, dis nichts podakoczyło?

— A wiele mnie ta noc strachu kombinowała, więcej jak te głupie parę tysięcy! Wzruszcie się, ciabło na łeb na szyję. No ale teraz znówu idźmy!

— Nulka — co to jest nulka! To jest nic! Ile pan potrzebuje? 1000 kilo, więcej? Co dostanie? Co mi pan głowę zawraca. Ja się w takie zabawki dziecinne nie bawię!

Słyszałeś, Feigendufta zamknęli. Dobrze ma tak! To ma być paskarz? To jest ostro, to deraż nie paskarz! On powinien być naukowcem ludowym a nie paskarzem. On dawał kwiatki po 18! Tfu! Niech on się teraz za kradkami nauczy, jak ma uczciwy paskarz wyglądać (r).

Instytucji gospodarczych wzmógł się w czasie wojny znacznie, o czem świadczą fakty tak w Austrii, jak i na Węgrzech.

Nowe ograniczenia zostały wydane rzekomo na przeciąg wojny po nastaniu pokoju mają być uchylone. Dowodzą one, jak rząd coraz bardziej rozszerza zakres swego wpływu na całokształt stosunków gospodarczych państwa. Przy ustanowieniu tych rozporządzeń odegrały rolę momenty finansowe.

Ten żywy ruch na polu zakładania nowych towarzystw i podwyższania kapitału zakładowego w przedsiębiorstwach i instytucjach gospodarczych, zwłaszcza w ostatnim czasie dosyć niekorzystnie oddziaływał na stan finansów państwa, które wskutek wielkich wydatków na cele wojny, jest zniewolone zdobywać kapitały drogą pożyczek wojennych. Aby temu zapobiec rząd postanowił ograniczyć lokowanie kapitałów w przemyśle i instytucjach handlowych i zarezerwować dla siebie potrzebne kapitały.

Stanowisko przemysłowców i handlowców jest atoli inne, aniżeli rządu. W Budapeszte up. ma się odbyć jak donoszą dzienniki w Izbie handlowej. posiedzenie, aby zająć opozycyjne stanowisko odnośnie do nowych rozporządzeń. Interesowane kółka wogóle, tak w Austrii jak i na Węgrzech, uważają nowe rozporządzenie za nieszczytliwe i niebezpieczne. Wskutek dewaluacji pieniądza, podwyższanie kapitałów zakładowych w towarzystwach akcyjnych i w towarzystwach z ogr. por. jest konieczne. Zakładanie nowych przedsiębiorstw, jak też prowadzenie dawnych, wymaga obecnie większych wkładów, aniżeli przed wojną, a to wskutek drożyzny materiałów, maszyn, robót inwestycyjnych, surowca, płac robotników i t. p. Nowe ograniczenia godzą zatem w rozwój przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, walczących o swą egzystencję wśród ciężkich warunków, spowodowanych wojną.

Jeszcze więcej, niż na Węgrzech i w krajach zachodnich Austrii dotyczą nowe rozporządzenia

życie gospodarze naszego kraju, gdzie rozwój przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych znajduje się jeszcze w fazie poczynania. Niedorozwój życia gospodarczego Galicji przed wojną jest sprawą ogólnie znaną. Uprzemysłowanie naszego kraju stanowiło też najważniejszy cel wysiłków i zabiegów wybitnych jednostek naszego społeczeństwa, znających powody ogólnej nędzy naszej ludności. Na kilka lat przed wojną zaznaczył się już żywszy ruch u nas na polu zakładania różnych towarzystw i spółek z ogr. por. w dziedzinie handlu i przemysłu, kółek rolniczych, konsumów, domów handlowych, Spółek producentów bydła i trzody chlewnej, Kas Rajfajsenowskich i t. d. Te prace, niestety, przerwała wojna, podkopując gospodarczy rozwój na dziesiątki lat. Odbudowa naszego kraju wymaga wielkiej pracy, ogromnych zabiegów i wysiłków oraz olbrzymich kapitałów. Powstawanie w ostatnim czasie licznych gospodarczych, przemysłowych i handlowych towarzystw z ogr. por., oraz towarzystw akcyjnych i podnoszenie kapitału zakładowego w istniejących już instytucjach przemysłowo-handlowych, opartych na akcjach, było zbawienną koniecznością dla tej odbudowy.

Nowe ograniczenia, wyżej wymienione, atoli godzą w ten ruch i mogą odbić się tylko ujemnie na postępie odbudowy całokształtu naszych stosunków gospodarczych, a to dzięki uzależnieniu ich rozwoju od decyzji czynników obcych naszym interesom. Przeciw tym rozporządzeniom winien nasz kraj zająć zdecydowane opozycyjne stanowisko i to tak w parlamencie, jak też w Izbie panów przez swych reprezentantów, gdyż są one dla nas krzywdzące i szkodliwe w najwyższym stopniu, a to tembardziej, że kółka przemysłowe Austrii i Węgier, gdzie życie gospodarcze jest tak wysoko rozwinięte, są także wrogo usposobione przeciw tym świeżym ograniczeniom gospodarczym, choć łatwiej mogą znieść ich skutki, niż nasz kraj.

D—ski.

pisany w rocznikach Krakowa przez swą znaną energię i wytrwałość w walce o zdrowie publiczne.

## 15 ofiar w Kryspinowie?

Kraków, 21 września.

Kobiety miejskie z okolic Krakowa, które przybyły wczoraj na targ tutejszy opowiadają, że w Kryspinowie wydarzyło się do tej pory 15 wypadków śmierci, spowodowanych chorobą hiszpańską.

Mieszkańców wsi izolowano.

## 50 śmiertelnych wypadków hiszpańskiej choroby.

Tarnów, 21 września.

Z Zarzeczca donoszą do „Ludu katolickiego“:

Nasze okolice nawiedziła niebezpieczna hiszpańska choroba, na którą u nas już wiele ludzi umarło, a w zasowskiej parafii, to już z 50 osób opuściło ten świat.

9 września pochowaliśmy znowu dwoje ludzi i naszego nieodżałowanej pamięci księdza katechetę Rudolfa Firleja. Ksiądz ten zaraził się przy zaopatrywaniu chorych.

## Odwołanie manewrów jesennych w Szwecji.

Sztokholm, 21 września.

Skutkiem epidemii choroby hiszpańskiej odwołano w Szwecji manewry jesienne. W ostatnich dniach zachorowało w Sztokholmie przeszło 20.000 żołnierzy, około 80 zmarło.

## Śmierć 300 osób w Wiener-Neustadt.

Straszliwe skutki eksplozyi w fabryce amunicji.

Wiedeń, 20 września.

Pod datą 19 bm. donoszą z Wiener-Neustadtu: Wczoraj o godzinie trzy kwadrans na 12 przed południem w dzielnicy Woellersdorf zdarzyło się wielkie nieszczęście. W obiekcie 14, gdzie pracowały przy wyrobie amunicji dziewczęta, eksplodowała jedna gufa, od której nastąpił wybuch prochu, leżącego w workach na stole. Płomień ogarnął ubrania robotnic. Kilka zdołało wybiec na zewnątrz, reszta zginęła na miejscu.

Jak donosi policja miejscowa, zginęło ogółem 300 osób. W szpitalu fabryki amunicyjnej leży obecnie 220 zwłok. W innym obiekcie tej samej fabryki uratowało się 80 pracowników. Ogółem pracowało w fabryce 450 robotnic.

Mniejsze eksplozye nastąpiły jeszcze w godzinach późniejszych. Rozchodzi się pogłoska, że bramy zakładu były zamknięte, ażeby robotnikom utrudnić opuszczenie obiektu w czasie paury obiadowej.

Minister wojny Stoeger-Steiner i zbrojmistrz Ucherna szef zakładów amunicyjnych przybyli do Wiener-Neustadt.

Dzienniki wiedeńskie nie zamieszczają listy nazwisk ofiar, które padły podczas eksplozyi; trudno więc stwierdzić, czy przy katastrofie nie zginęły robotnice polskie, które jak wiadomo zajęte są w znacznej liczbie w austr. fabrykach amunicji.

## Afera rewolwerowa w Zurychu.

Zurych, we wrześniu.

(11) W styczniu 1918 r. odkryto w Zurychu tajny skład ulotnych pism rewolucyjnych, granatów ręcznych i rewolwerów. W związku z tą sprawą aresztowano włoskiego dezertera Gino Andrei, i niemieckiego funkcjonariusza konsulatu, Rudolfa Engelmana i oddano ich w ręce sądu związkowego. Pisma i broń nagromadzona przysłały z Niemiec z przeznaczeniem dla Włoch, dokąd miały być wywiezione. Engelman opuścił Szwajcaryę na długi czas przed odkryciem magazynu. Andrei ma nadto odpowiadać za obrazę włoskiego króla, popełnioną w jednym z pism tygodniowych.

## Rumunia na drodze do nowej wojny?

KRAKÓW 21. września.

(9) Przed kilku dniami min. spraw zagr. hr. Burián mówił o Rumunii. Powiedział on, że mocarstwa centralne z wielką uwagą obserwują zajęcia w Rumunii i nie zapoznają ich powagi.

Obecnie w sprawie tej zabrał głos także organ kanclerski, berlińska „Nordd. Allg. Ztg.“, która nie poprzestając na ogólnikach, postawiła kropkę nad i. Dziennik ten pisze:

„Kłopoty w Rumunii mają na celu przyłączenie się do koalicji i nowe wypowiedzenie wojny mocarstwom centralnym...”

Są to oznaki, świadczące, iż położenie na wschodzie, stworzone traktatami „pokojowymi“, brzeskim i bukareszteńskim, jest bardzo poważne, że nawet najodpowiedzialniejsi przedstawiciele mocarstw centralnych nie lekceważą go bynajmniej.

Jak wygląda „pokój“ na Ukrainie i w Rosji bolszewickiej, o tem już publiczność czytająca ma wyrobione pojęcie. Rewelacje co do Rumunii stanowią jednak pewną nowość. Teraz bowiem dowiadujemy się, że znajdują się tam gazety, które mają odwagę pisać, iż jest to lekcja, ażeby Austro-Węgry w obecnym swym składzie stanowiły konieczność.

Przedstawiciel rumuńskiej partji pracy, który wyszedł z partji liberalnej, niejaki Trancu Jasar, oświadczył podczas pewnej debaty: „Naród może także stracić teren przeciwieć, ale bez ugodzenia go tak mocno w poczucie jego narodowej dumy”.

Następnie dodał:

— Kto wie, czy los nie zmusi Rumunii wdać się ponownie po pewnym czasie w wojnę?

Inny poseł powoływał się na prawo ludów i skarżył się, iż prawo o amnestyi zostało narodowi narzucone.

Wszyscy coś w Rumunii skarżą się na dokuczliwość rekwizycyi niemieckiej.

Rozdrażnienia, spowodowanego faktami upokorzenia, nie łagodzą, jak widzimy, wywody dzienników niemieckich, iż Rumunia wyszła z tej wojny z 45.000 km. kw. przyrostu terytorjalnego i z 3-milionowym przyrostem w materiale ludzkim. Rumunia odczuwa bowiem boleśnie utratę stanowiska swego wśród rodziny ludów bałkańskich, utratę niezależności ekonomicznej a nawet politycznej.

Nad pokojem wschodnim gromadzą się coraz to nowe chmury...

## Epidemia hiszpańskiej choroby

KRAKÓW, 21 września.

(x) Tematem rozmów w Krakowie jest obecnie — choroba hiszpańska, a raczej rozmiary, w jakich u nas grasuje. Niema też chyba osoby w Krakowie, któraby w gronie znajomych nie miała kogoś chorego na tę epidemię.

Co prawda, choroba hiszpańska usuwa się z pod ewidencji miejskiego urzędu zdrowia, i nawet w przeważnej mierze z pod ewidencji lekarskiej wogóle, gdyż w przeważnej ilości wypadków zaskłabnięcia, chorzy nie zwracają się do lekarzy, lecz leczą się środkami „domowymi”. Ze ścisła to nieraz zgubne następstwa, ale potrzeba dodawać. Z drugiej strony jednak

miejski urząd zdrowia, licząc się z psychologią ogółu na punkcie niezasięgania porady lekarskiej, w interesie publicznej zdrowotności i w interesie położenia kresu grasowaniu epidemii i powinienby może wystąpić publicznie z odpowiednimi pouczeniami i wskazaniem, choćby tylko w ogólnikowych rozmiarach.

Takie pouczenie będzie zarazem także humanitarnym czynem wobec tych najuboższych, których nie stać na opłacenie honorarium lekarskiego, a równocześnie odciąży niewątpliwie szpitale i miejsca bezpłatnej porady lekarskiej.

Tych kilka uwag podajemy pod rozważkę fizykału miejskiego, który tak dobrze jest za-

## Dębniccy fałszerze monet przed sądem.

KRAKÓW, 21 września.

(d) Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się wczoraj, pod przewodnictwem r. dr. Jakubowskiego, rozprawa przeciw bandzie fałszerzy monet z Dębniak.

Masowo pojawiające się w początkach b. r. fałszyfikaty, doskonale podrobione, zwróciły uwagę Banku austro-węgierskiego, gdzie dnia 12 b. m. odbyła się w tej sprawie konferencja. Powzięto na niej szereg planów zaradczych, które bezpośrednio poczęto wprowadzać w życie i tego samego wieczoru aresztowano 37-letniego Miłostawa Prusa, kierownika zakładu litograficznego w Dębniakach, 61-letniego Józefa Chrzászcza, drukarza litograficznego i 31-letniego syna jego, Zygmunta, dalej siostrę Chrzászcza, Irene i siostrę przyjaciółki Prusa, Onylię Stiasny.

Mimo aresztowania tych osób i znalezienia przy Zigmuncie Chrzászczu w Morawskiej Ostrawie dużej ilości fałszywych jednokoronówek, można było wysledzić „fabryki“. Dopiero w ostatnie zestawienia drobnych na pozór fałszywych strzępki papieru, w których rozpoznano makulaturę pieniężną i papier z pieca w mieszkaniu Chrzászcza przy ul. Zagroda 9, w Dębniakach, doprowadziły na ślad właściwy.

„Fabrykę“ wykryto.

Mieściła się ona w piwnicy domu przy ul. Kopnickiej 1, gdzie mieszkał Prus. Znaleziono tam kamienie litograficzne, gotowe do odbijania pieniędzy, czyste kamienie i wszystkie potrzebne przyrządy.

Gotowych jednokoronowych banknotów znaleziono 4456 sztuk, ukrytych pod stosem szmat na strychu.

Fałszerze przyznali się, że podrabiali banknoty od lata 1916 roku. Wtedy przygotowywali dwukoronowe noty, które puszczała w obieg dopiero w maju 1917 roku. Później musieli zaprzestać fabrykacji, bo zepsuły się im klisze. Od świąt Wielkiejnocy b. r. poczęli inną metodą wyrabiać banknoty jednokoronowe. Wogóle wypuścili około 40.000 w notach 2-koronowych i około 20.000 jednokoronowych.

Śledztwo ustaliło, że materiały do fabrykacji kradli w litografii Krzepowskiego.

Pieniądże puszczała w obieg w Krakowie, Bochni, Tarnowie, Rzeszowie, Oświęcimiu, Trzebinii, Morawskiej Ostrawie i innych, głównie w magazynach z żywnością.

Przed sądem stanęli Miłostaw Prus, obydwa Chrzászcze, żona Zygmunta Chrzászcza, Klara i Marya Stiasny, konkubina Prusa. Prus i Zigmunt Chrzászcze do winy się przyznają, twierdząc, że ich do tego skłoniła drożyzna i bieda. Inicytorem fałszerstwa miał być Zigmunt Chrzászcz, a Prus, który w Czechach utrzymywał żonę z czworgiem dziećmi, tutaj zaś ze swą konkubiną, Maryą Stiasny, miał również czworo dzieci, potrzebował ciągle pieniędzy i chętnie się do spółki przyłączył. — Natomiast Józef Chrzászcz, ojciec, twierdzi, że aczkolwiek wiedział, że syn jego fałszuje pieniądze i niejednokrotnie je otrzymywał, jednak w wyrabianiu ich udziału nie brał. Obydwie oskarżone kobiety zupełnie nie chcą przyznać się do winy.

Oskarżenie spoczywa w rękach prokuratora Sozańskiego, bronia zaś adwokat dr. Fruehling, dr. Liebling i dr. Zimmermann.

Po południu rozprawę przerwano i odroczone do dzisiaj do godziny 9 rano. Wyrok zapadnie dzisiaj po południu.

stali: Tadeusz, Zofia i Kazimierz Janowscy z Kamieńca. Niektóre rodziny, jak Brodowscy z Chocikowa (pow. borysowski) i hr. Krasicey z Józwy, ocalili się dzięki ucieczce, względnie pomocy nadsyłających oddziałów niemieckich

## Jak wygrano pierwszą bitwę nad Marną.

(cki) Joffre zażądał nagle rozmowy z radą ministrów. O oznaczonej godzinie wszedł on, odpasł szablę i milcząc, położył ją na stole. Ogólne zdumienie.

— Co pan czynisz? — zapytał Poincare.

— Składam moją dymisyję.

Prezydent podnosi go w cenie, wylicza jego zasługi, przypomina mu o czynach, których ojczyzna jeszcze się po nim spodziewa.

— Co jest powodem — pyta — tej niepożądanej dymisyji?

Joffre odpowiada:

— Nie mogę brać dłużej odpowiedzialności za prowadzenie wojny, skoro minister wojny stale wydaje przeciwne rozkazy!

— Panie Messing — oświadcza z miejsca Poincare — pańska dymisyja jest przyjęta!

Zwracając się do Joffre'a, mówi:

— Generale, kogo życzysz sobie, jako nowego ministra wojny?

— Milleranda!

— Pan Millerand jest mianowany ministrem! — odpowiada prezydent.

Joffre ciągnie dalej:

— Oto lista nieudolnych generalów, którzy nie zasługują na to, aby dowodzili wojskami!

Poincare rozstrzyga krótko i węzłowato:

— Generalowie ci są przeniesieni w stan spoczynku.

Joffre przypasuje z powrotem szablę, składa ukłon ministrom i wychodzi.

W ten sposób pierwsza bitwa nad Marną była wygrana, a Francja ocalona.

## Platforma „Berty“ ostrzeliwującej Paryż.

(ll) W lesie w okolicy Corble — jak donosi prasa francuska — u wejścia do Beaumont i Cugny znaleziono platformę ostatniej „Berty“, która ostrzeliwała Paryż. Platforma ta składa się z dwu części: z platformy rzeczywistej i maskowanej armaty. Stanowisko tego działka stanowił rów 12 m. długi i 2 m. głęboki. Działko można było obracać przy pomocy okrągłej lancy. Ciekawą jest rzeczą, że tylko fałszywe działko było maskowane. Działko prawdziwego prawdopodobnie nie trafiono, natomiast stanowisko maskowanego działka wykazuje wiele dziur od bomb.

## Ataki lotnicze koalicyi na miasta połudn.-niemieckie.

(ch) W ostatnich czasach mnożą się ataki lotników koalicyi na miasta południowo-niemieckie. Ostatnio „Frankfurter Zig“ notuje znów kilka ataków lotniczych, a mianowicie: na Frankfurt dnia 16 bm. Moguncję, Oppenheim, Gau Odernheim, Rastadt, Mannheim, Ludwigshafen i Stuttgart. We wszystkich tych miejscowościach zanotowano wszystkie materiały od bomb nieprzyjacielskich, a w kilku i ofiary w życiu ludzkim i rannych.

## NIZWYKLE ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE.



Za pismami niemieckimi podajemy reprodukcję zdjęcia fotograficznego, dokonanej z aeroplanu po wybuchu magazynu amunicyj w Odessie z odległości około 10 km.

## NA DOBIE.

TAK, JAK PAN DYOGENES.

*Niepraktyczni są dziś ludzie,  
brak mieszkań w Krakowie,  
każdy chodzi zaszepiony,  
skrobie się po głowie.*

*Chodzi, szuka, buty edziara,  
co mu dadzą bierze,  
choćby to piwnica była  
cięższy się nią szczerze.*

*Nazbyt wiele ambarasu,  
według mego zdania,  
przecież tutaj idzie tylko  
o kącik do spania.*

*Mieszkał w becze pan Dyogenes,  
i dobrze mu było,  
choć o braku wtedy mieszkań  
nawet się nie śniło.*

*Dzisiaj, gdy kamienicznicy  
kupią nas ze skóry,  
śladem mędrca z dawnej Grecji  
wrócimy do natury.*

Jah.

Ktoś intriguje całe miasto wyrazem  
**PANTZER!**

## Chwila bieżąca.

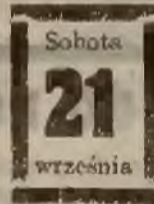
Kalendarzyk.

Św. Mateusza.

Wschód słońca 5:28

Zachód słońca 5:42

Długość dnia 12:20



REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota: „Przyjaciele“.

TEATR POWSZECHNY.

Sobota: po południu „Damy i huzary“.

Sobota wieczór: „Dom otwarty“.

—o—

## Ujednostajnienie poglądów polityków aktywistycznych?

Warszawski „Kuryer Polski“ donosi:

W kołach polityków aktywistycznych przebieg narad w Krakowie wywołał silne wrażenie.

Od chwili powrotu polityków warszawskich odbywają się nieustanne narady.

Przełamują się pono i dotychczasowe poglądy. Przybyli ze zjazdu oddziałami bardzo wydatnie na swych przyjaciół politycznych. Następuje powoli ujednostajnienie zapatrywań nie tylko co do zasadniczych kwestyi. Ujawnia się ono i w dziedzinie poglądów na taktykę działania, tak wielce różniącą dotąd poszczególne obozy aktywistyczne.

Czy jednak dojdzie do ścisłej konsolidacji grup aktywistycznych (nie mamy tu na myśli grupy p. Studnickiego), na razie trudno przewidzieć.

## Rzeź na Białorusi.

W uzupełnieniu podanych przez nas wczoraj informacji donosimy za pismami warszawskimi, że rzeź niewinności i zniszczenia coraz szersze, jak dochodzą wieści zaczyna zataczać kręgi. Jeden dwór za drugim staje się pastwą płomieni. Z każdym dniem lista ofiar rośnie. Z rąk zbójów męczeńską śmierć już ponieśli: Leon Brodowski z Lisieczyna, Ludwik Janowski i żona jego Alina z Korkozowiczów z Dudar, Aleksander Cieśliński stud. polit. warszawskiej. Jerzy Janowski z Kamieńca, stud. uniwersyteckiego z Hubina, pozatem ciężko ranni zo-

**Porażka Niemców w Transbajkale.**

(b) Urzędowy komunikat japoński donosi o porażce Niemców w Usuri i Transbajkale, którzy pobici cofnęli się po upadku Chabarowska do Błagowestszenska, przyczem stracili 17 lokomotyw, 191 wagonów, 120 armat, 17 łodzi uzbrojonych w artylerię i znaczny inny materiał wojenny. W ręce wojsk japońskich wpadło 150 jeńców, wśród nich wielu oficerów niemieckich.

**„Srogie rządy“ niemieckie w Afryce południowej.**

(ch) Anglii, po objęciu w swe posiadanie niemieckiej kolonii w południowo-zachodniej Afryce, opanowali także archiwa władz niemieckich, które poddali dokładnemu badaniu. Obecnie władze angielskie rozpoczęły ogłaszanie o prasie koalicyjnej i neutralnej sprawozdania o rządach niemieckich w koloniach afrykańskich, które, według sprawozdań angielskich, miały być nieprzerwanym łańcuchem okrucieństw.

Niemiecki urząd kolonialny, jak donosi „Koeln, Volksztg.“ — rozesał drogą radiotelegraficzną sprostowanie doniesień angielskich.

**Po amerykańsku.**

(l) W zachodniej Wirginii ukończono budowę olbrzymiej fabryki materiałów wybuchowych o szczególnie silnem działaniu. Minister wojny, Baker, odwiedził niedawno fabrykę i wypowiedział do robotników zajętych w fabryce w liczbie 18.000 mowę, w której podniósł konieczność trwałego produkowania materiałów wybuchowych w największej możliwej ilości. Przy budowie fabryki, obejmującej 3000 oddzielnych budynków, pracowało 19.000 mechaników.

**25.000 rubli za głowę Sawinkowa.**

Z Moskwy donoszą, że rosyjski komitet dla zwalczania przeciwwrodzicy wyznaczył nagrodę 25.000 rubli za głowę Borysa Sawinkowa, organizatora akcji terrorystycznej socjal-rewucyjonistów.

**Wlewały zamach na lokatorów.**

W ostatnich czasach korzystając z braku mieszkań i w celu wyśrubowania cen, wielu niesummiennych gospodarzy procesuje się z lokatorami, chcąc ich usunąć i od nowych brać wyższe komorne. Sprawa taka toczyła się wczoraj przed powiatowym sądem cywilnym w Krakowie.

Wojak p. Jan Klein z Opawy kupił w Krakowie przy ul. Szlak 11 dom i natychmiast podwyższył lokatorom komorne o 50 proc., groząc w razie niezgodzenia się, wymówieniem mieszkania. Niektórzy ustąpili, inni nie chcieli się zgodzić na wyzysk.

Wedle radca Preis stanął całkowicie po stronie lokatorów, mimo, że p. Klein chciał udowodnić, że mieszkańcy tych potrzebuje dla siebie. W toku rozprawy okazało się, że lokatorzy zgłoszili przez wojnę zastrzeżone wymówienie 6 tygodniowe w dwóch terminach od 1 kwietnia i od 1 października.

P. Klein widząc, że sprawę przegrywa, ustępował kolejno i cofał wypowiedzenia. W rezultacie zapłacił jeszcze kosztu sądownego.

Ogroźba jednej ze stron, adw. dr. Skąpski, podniósł, że obecnie właściciele realności zasypują sądy skargami na lokatorów z żądaniem umiarkowania ich, prawdopodobnie dlatego, że jest dekret cesarski o ochronie lokatorów. Sądy w większości wypadków stają po stronie lokatorów.

—o—

**GOSBISTE.** Współredaktor naszego pisma, ceniony literat, p. Konstanty Krumłowski, powrócił do zdrowia po ciężkiej chorobie i rozpoczął znowu pracę. Ciężkie pióro „Kruka“ dostarczy naszym Czytelnikom niejednej miłej chwili.

(d) W **SPRAWIE BRAKU MIESZKAŃ W KRAKOWIE** odbyło się wczoraj w magistracie posiedzenie komisji mieszkaniowej, pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego. Na posiedzeniu omawiano szeroko poruszone w „Goncu“ projekty rozwiązania kwestyi mieszkaniowej i postanowiono wszcząć energiczną akcję, celem uzyskania potrzebnych dla ludności lokali.

Sekretarz magistratu, p. Łatacz, zdał sprawozda-

**Na śmierć przez rozstrzelanie.****Stracenie Józefa Pobuty w Przemyślu.**

Od naszego korespondenta.

Przemyśl, 19 września.

W sobotę dnia 14 września odbyła się przed sądem dywizyjnym w Przemyślu rozprawa przeciw Józefowi Pobucie, oskarżonemu o zbrodnię dozereryi. Pobuta jest jednym z głównych sprawców w wielkiej kradzieży w urzędzie podatkowym

me z czynności gminy w tym kierunku. Następnie wywiązała się ożywiona dyskusya, w której przyjęto wnioski rady dr. Fricklinga, aby przeprowadzić statystykę mieszkaniową, zorganizować miejski urząd mieszkaniowy i rozpocząć prace zapobiegawcze któreby dały pomoc doznana wobec klęski, jaka grozi miastu już tej zimy. Na poparcie prac gminy w powyższym zakresie postanowiono, aby przydyum wszczęło starania u rządu o wydatniejszą subwencye.

**INAUGURACJA PRZEDSTAWIEŃ SZKOLNYCH W TEATRZE POWSZECHNYM.** Dziś o godzinie 3 po południu pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej, a ponieważ ma ono stanowić miarę użyteczności tego rodzaju widowisk w naszym mieście i próbę powołania tego, z obywatelskiej troski o dobro młodzieży płynącego zamierzenia, dyrekcya w inauguracyjnych przedstawieniach w dniu dzisiejszym zaprosiła przydyum miasta i przedstawicieli prasy. — Od zainteresowania się kierownictwa szkół, rodziców i młodzieży samej temi tak pożytecznymi przedstawieniami zależy będzie, czy zdołają się ona utrwalać. — Dyrekcya naszego teatru zwraca się też do całego ogółu, aby gorącym poparciem tej sprawy przyczynił się do ustalenia się trwałego przedstawienia tego typu.

Dziś wieczorem arcywesoła komedya Bałuckiego „Dom otwarty“, z udziałem wszystkich najwybitniejszych sił naszego zespołu. — jutro po południu szczerze zawsze bawiąca i sentymentem swym za serce chwytająca „Opieka wojskowa“, wieczorem „Dom otwarty“.

(d) **OPIEKA LEGIONOWA.** Wyznaczone na wczoraj posiedzenie komitetu „Tygodnia“ Opieki Legionowej nie doszło do skutku z powodu braku kompletu.

(d) **I. POSIEDZENIE WYDZIAŁU NACZELNEGO TOW. OPIEKI LEGIONOWEJ** odbędzie się dnia 23 b. m., o godz. 6 po południu, w sali przydyalnej magistratu.

(d) **ZBOŻE NA ZASIEW W KRAKOWIE.** Magistrat krakowski wzywa rolników, nie posiadających własnego zboża do siewu, aby w terminie do 25 b. m. włącznie zgłosili swe zapotrzebowanie we właściwych komisaryatach obwodowych.

(d) **PRELIMINARZ BUDŻETU WODOCIĄGÓW MIEJSKICH** na rok 1918—19 uchwalono na ostatnim posiedzeniu komisji wodociągowej.

(d) **SPRZEDAŻ GOTOWEGO OBUWIA** rozpocznie się w szatni ludowej w Krakowie przy ul. Podwale 6 w dniach najbliższych, na podstawie poświadczeń zapotrzebowania według wzoru „A“. — Zgłoszenia na odpowiednich formularzach (do nabywania w okręgowych biurach bad. zap.) należy składać osobiście w okręgowych biurach badania zapotrzebowania, między godz. 4 a 6 po południu.

(d) **KONFISKATY PIECZYWA** odbywały się wczoraj na rynkach krakowskich, wywołując popłoch i przerażenie pomiędzy kupcami. Nastąpiło to na żądanie wojennego Zakładu obrotu zbożem, z powodu wydania ludności pełnych racyi chleba.

Surowość postępowania wojennego Zakładu obrotu zbożem może się okazać bardzo fatalna w skutkach. O tem, by maki starczyło na pełny przydział pieczywa do przyszłych zniw, mowy niema, a konfiskata skłania tylko posiadaczy zapasów do wyprzedania ich poza granice kraju. Tylko że wtedy inni będą jedli nasz chleb, a my będziemy głodni.

**ZGROMADZENIE** zwolane przez posłów soc-dem. na niedzielę, zostało przez policję zakazane.

(x) **OPLAKANE STOSUNKI W GAZOWNI MIEJSKIEJ**, o czem już pisaliśmy, doprowadziły do tego, że znowu 9 osób z działu komercyjnego gazowni widziało się zniewolonych do zgłoszenia rezygnacyi. Możeby wreszcie zarząd miejski zechciał rozpatrzyć na palce gospodarzy w gazowni.

(d) **ZA WYWÓZ RUBLI ROSYJSKICH Z KRA-**

w Lubaczowie (półtora miliona koron). Schwytany przez władze, zdołał umknąć ze szpitala garnizonowego z Przemyśla i dopiero niedawno aresztowano go w Lublinie. Wyrokiem sądu dożalnego został Józef Pobuta skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano 16 września o godz. 11'30 przed południem.

**KOWA** na handel paskowy aresztowała policya Józefa i Moszka Kaufmanów z Jędrzejowa. Odebrano im 11.236 rubli.

(d) **KRADZIEŻ TYTONIU.** Na dworcu krakowskim aresztowano 2 robotników, Kazimierza Konara i Stanisława Dąbrowskiego, którzy kradli tytoń z wagonów.

(d) **WYŚLEDZENI WŁAMYWACZE.** Do mieszkania p. Maryi Duraś przy ul. Kremerowskiej 14 włamali się kilka dni temu złoczyńcy i skradli rzeczy, wartości 7.000 koron. Policya wysledziła, że kradzież popełnili Jan Przada i Stanisław Wisłocki, z których pierwszego aresztowano, a drugi zdołał się ukryć. Idąc dalej po śladzie, aresztowano paserów Adama Wdoniszewskiego i Maryę Czarską, od których odebrano część rzeczy.

(d) **WYSTAWA RZECZY KRADZIONYCH** i odebranych złodziejom odbędzie się dnia 25 b. m. w biurach bezpieczeństwa publicznego przy ul. Kanoniczej, od godz. 3 do 6 po południu.

(d) **KRADZIEŻ KONIA Z WOZEM.** Policya w Podgórzu aresztowała Mikołaja Gawędę, który ukrał pewnemu włościaninowi konia z wozem.

(d) **ZŁOSLIWY ŚPIEWAK.** Policya aresztowała na dworcu kolejowym Józefa Śpiewaka z Częstochowy, kieszonkowca, który wyciągnął Szolomę Scholzowi portfel z 1980 kor.

(d) **PRACZKI ZŁODZIEJKI.** Anna Wrona i Agata Wiśniewska prały bieliznę u p. Hupertowej przy ul. Orzeszkowej 8, potem zaś miały ją powiesić na strychu. Na drugi dzień znaleziono rozbity kłódkę, bielizna zaś, wartości 10.000 koron, zniknęła. Okazało się, że ukradły ją owe praczki i wyniosły do krewnych we wsiach Libertów i Gosprzydowa. Złodziejki aresztowano.

(d) **ZBIÓRKA NA WDOWY I SIEROY.** Zakład kraj. wojskowego funduszu wdów i sierot urzędu na rzecz wdów i sierot po poległych i zmarłych wskutek wojny żołnierzach i legionistach w czasie od 29 b. m. do 5 października „Tydzień zbiórki“.

Ziona sekcya krak. rzeczonoego funduszu zawiązała się komitet ściślejszy, w skład którego weszli: K. Kostanecka, K. Rollowa, P. ks. Sapięzyna, J. Stillorowa, Wł. Wolterowa, Fr. Zollowa, J. K. Federowicz, K. Rolle, J. Stebelski, gen. Stiller, dr. B. Zahorski.

Zbiórka obejmie cały kraj. **ZGUBA.** W Administracyi naszego pisma przy ul. Karmelickiej 16 są do odebrania za wylegitymowaniem się, znalezione karty poboru świec i węgla na nazwisko Ignacy Juer.

**WOBEC USILOWAŃ ZE STRONY KUPCÓW PRZEKUPSTWA** organów galie. Zakładu odzieży, ogłasza ów Zakład, że w przyszłości będzie żądał bezwzględnie wdrożenia przeciw winnym dochodzeń prawnosądowych.

(d) **„GAZETA MUZYCZNA“** rozpoczyna wychodzić we Lwowie, na razie jako dwutygodnik, pod redakcyą prof. Stanisława Niewiadomskiego. Redakcyą i administracyą mieści się we Lwowie, ul. Akademicka 6. Jako wydawca podpisuje pismo p. Józef Georgeon.

**TOURNE NINY DOLLI.** Nasza słynna, mimiczno-plastyczna interpretatorka muzyki, czyniąc zażość życzeniom licznych zastępów wielbicieli jej talentu, wybiera się z końcem b. m. na artystyczne tournée po większych miastach Galicyi, nie wyłączając Lwowa. Prowincya nasza, pozhawiona możności czego bywania w Krakowie, będzie miała sposobność poznania tej wybitnej artystki, której występny budzą zawsze tak entuzjastyczne głosy krytyki naszej i zagranicznej. Szeroka sława Niny Dolli i wysoki poziom artystyczny jej produkcji zapewnia przedsięwzięciu jej jak najlepsze powodzenie.

(d) **TOW. SŁOWIAŃSKIE.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. Słowiańskiego odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 6 wieczorem, w sal

konferencyjnej gimnazjum realnego (ul. Krupnicza 2). Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

(km) „CRACOVIA“—„WISŁA“. W niedzielę dnia 22 b. m. rozegra „Cracovia“ match footballowy z Towarzystwem sportowem „Wisła“ z Krakowa. Matche z „Wisłą“ stanowiły w czasach pokojowych zawsze jedno z najbardziej interesujących zdarzeń sezonu. Zawody te odznaczały się zaciętością, cechującą spotkanie miejscowych rywali. „Wisła“ jest dzisiaj w doskonałej formie; świadczy o tem zwycięstwem 3:0 nad lwowską „Pogonią“.

(d) MATCH FOOTBALOWY W JAWORZNIU. — W niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 3 po południu, bez względu na pogodę, odbędzie się w Jaworzniu, na błoniach, obok kopalni węgla „Fryderyk August“, match footballowy między „Sport Ferein Club“ z Bielska-Białej, a nową polską drużyną „Wiktorya“ z Jaworzna. Czyły dochód przeznaczono na Opiekę Legionową.

**RODZINA PUŁK. KAZIM. SOSNKOWSKIE-GO** (przebywającego wraz z komendantem Piłsudzkim w Magdeburgu) prosiła general-gubernatorstwo warszawskie o wypuszczenie go na słowo honoru na jeden miesiąc dla uregulowania spraw osobistych i zasięgnięcia porady lekarskiej. Odpowiedź odmowną motywowano tem, że P. O. W. zajmuje coraz bardziej wrogi wobec Niemców stanowisko.

**FORMACJE POLSKIE**, utworzone we Francji, włączono do Legionu polskiego we Włoczech.

**OTWARCIE UNIwersYTETU W LUBLINIE** projektowane jest już w listopadzie. Istnieje zamiar przeniesienia do Lublina fakultetu teologicznego Akademii petrebarskiej, oraz utworzenia fakultetu medycznego. Na dalszym planie jest fakultet filologiczny; fakultety teologiczny i medyczny mają być obsadzone silnymi polskimi i uniwersytetów rosyjskich, zaś fakultet medyczny zostanie skompletowany silnymi profesorskimi ze Lwowa i Krakowa.

**W MARMAROSZ SZIGET**. W jednej restauracji w Marmarosz Sziget toczy się następująca rozmowa w gronie kilku przybyłych na rozprawę Polaków.

— Jaka też jest różnica między Brukselą a „naszym“ Marmarosz Sziget? — pyta jeden.

— Sąsiedzi pilnie słuchają.

— Prawie żadna, chodzi tylko o jedną literę. Bruksela jest miastem koronek (Spitzenstadt), a Marmarosz Sziget miastem duchów opiekuńczych (Spitzelstadt).

(km) **NOWA SZKOŁA POLSKA**. Zmarły na rok przed wojną w Wiatce ś. p. Stanisław Jakubowski zapisał 200 morgów ziemi w Maszowie na Wołyniu (pow. Włodzimierski) i 20.000 rubli (znajdujące się obecnie w konsystorzku petersburskim), na założenie niższej szkoły rolniczej dla włościan. W wykonaniu woli testatora opracowano statut i program szkoły w kursie 11-miesięcznym; oprócz przedmiotów czysto rolniczych uwzględnione są również w szerokim zakresie ogólnie kształcące. Przy szkole założona będzie bursa.

Gotówka, zapisana szkole, na razie jest nie do odzyskania. Koszta uruchomienia szkoły wynosić będą 70.000 koron, na co komitet posiada zaledwie 30.000 koron i apeluje do społeczeństwa o składki pieniężne, licząc, że poparcie zdobywania kresów polskich dla Polski znajdzie wielu chętnych. Pieniądze przesyłać należy do Banku handlowego w Warszawie na rachunek kresowej szkoły polskiej w Maszowie na Wołyniu.

(!) **ROZROST KREMATORYÓW W NIEMCZECH**. Według dokonanej statystyki liczba palenia zwłok wzrosła w Niemczech w ostatnich miesiącach.

Ogółem spalono dotychczas w Niemczech w 56 krematoryach 122.251 zwłok.

**KSIAŻKI**, nadesłane do Redakcji: Inz. Roman Z. Ciesielski: „Nowoczesna cegielnia“. Część I. Nakładem księgarni H. Juszyńskiego w Przemyślu. — Cena 8 koron.

#### TEATR TURSKIEGO NA PROWINCYI.

|                             |              |
|-----------------------------|--------------|
| „Miłostki Wojenne“. Nowość! |              |
| W Tarnowie                  | 22 września. |
| W Nowym Sączu               | 24 września. |
| W Bochni                    | 25 września. |
| W Żywcu                     | 28 września. |
| W Białej                    | 29 września. |

## W bitwie koło St. Mihiel brało udział ponad 1000 tanków

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Frankfurt, 20 września.

Korespondent wojenny „Frankf. Ztg.“ donosi z zachodniego frontu: Jak wynika z zeznań jeńców nieprzyjacielskich, atak francusko-angielski koło St. Mihiel był przygotowany starannie. Dotąd nie jest jeszcze ustalona liczba dywizyj, które brały udział w ataku, to jednak jest już pewnem, iż straty niemieckie w jeńcach należy przypisać masowemu użyciu tanków przez nieprzyjaciela. W akcji brało udział przeszło tysiąc wozów pancernych niemieckich i większych. Na odcinku jednej tylko dywizyj niemieckiej naliczono 60 dużych i 40 mniejszych wozów pancernych nieprzyjacielskich.

Oddział, który najciężej bronił swych pozycji, jest najbardziej narażony na niebezpieczeństwo otoczenia przez ruchliwe pancerne wozy.

Amerykane używają w walkach naboju 87 mm.

### Znaczenie odzyskania St. Mihiel

Wiedeń, 21 września.

Za dziennikami francuskimi przynosi prasa niemiecka interesujące szczegóły w sprawie odzyskania St. Mihiel.

„Liberte“ pisze:

Dwie niemieckie dywizje otrzymały rozkaz trzymania miasta do ostateczności. Zostały one zdziśiatkowane. Zdobyto znaczny łań w amunicji i armatach. Postępy amerykańskie trwają dalej i otwierają najpiękniejsze nadzieje.

„Echo de Paris“ notuje, że Ludendorff nie będzie mógł tym razem twierdzić, że wojska jego planowo opróżniły stanowiska, bo w rękach wojsk amerykańskich pozostawił 10.000 jeńców.

„Homme Libre“ szczególnie doniosło znaczenie przypisuje odzyskaniu St. Mihiel, jako miasta, leżącego na linii kolejowej, wiodącej do Verdun.

### Komunikat niemiecki.

Berlin (B. Wolffa). Urzędowo ogłaszają dnia 20. września.

#### ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk nast. tronu baw. ks. Ruprechta. Walki piechoty na północny wschód od Blichchoote i na południe od Ypres przebiegły dla nas pomyślnie. Natarcie Anglików na północny zachód od Hulluch odparliśmy. W czasie miejscowych przedsięwzięć koło Moenvres i koło lasu Havrincourt wzięliśmy jeńców. W Moenvres wysadziliśmy w powietrze wiele ziemianek nieprzyjacielskich.

Grupa wojsk gen. pułk. Boehna: Na polu bitwy wczesnym rankiem gwałtowna walka ogniowa. Silne ataki częścicowe, które nieprzyjaciel wykonał kilkakrotnie na Gouzeaucourt i po obu stronach Epehy, odparliśmy. Pułki bawarskie i pruscy strzelcy odznaczyli się przytem szczególnie. Jednolity atak przypuścił nie-

przyjaciel po silnem przygotowaniu ogniowem wczesnie rano i w godzinach południowych na nasze linie między potokiem Omignon a Somme. Także i wczoraj załamały się one tu przed naszymi liniami.

Grupa wojsk niem. nast. tronu: Na północ od Aisne wzięliśmy w czasie przedsięwzięcia koło folwarku Vaurains i na zachód od Jony 130 jeńców. Skutkiem naszego ognia artylerji, który przygotował nasze przedsięwzięcie na zachód od Jony, zamierzony tam atak nieprzyjaciela nie mógł się w pełni rozwinąć i został odparty.

Grupa wojsk gen. Gallwitsza: Drobalsze walki na polu przed pozycjami. Na polu walk między Mozą a Mozela zestrzelila eskadra samolotów pocigowych Nr. 11 w czasie od 12 do 18 września 81 samolotów. Utračila ona many w walce tylko dwa samoloty.

Porucznik Buechner zwycięzył w walce powietrznej po raz 30.

Ludendorff.

### Komunikat austriacki. Zacięte walki na froncie włoskim.

Wiedeń. (B. K.). Urzędowo ogłaszają dnia 20. września.

#### WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.

Walki na górskim froncie weneckim wczoraj odżyły. Na północ od Monte di val Belli i Col del Rosso udało się Włochom przenajbardziej wtargnąć do naszych rowów. Natychmiastowy kontratak wyrzucił ich. Na zachód od Asolo i w obszarze Val del Orso nasze dzielne pułki odparły ataki włoskie w zaciętych walkach i bliska. Nieprzyjaciel poniosł ciężkie straty.

Pod San Dona rozbiła się znowu próba nieprzyjaciela, by przejść na drugą stronę.

#### ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

U c. i k. wojsk nie było szczególnych działań bojowych.

#### ALBANIA.

Mała działalność bojowa. Nasi lotnicy zmasakrowali skutecznie zakłady lotnicze w Walonik. Szef sztabu generalnego.

### Komunikat bułgarski. Gwałtowna ofensywa na froncie bułgarskim.

Zofia. (B. K.). Biuletyn z 18. b. m.: Pod Brintindol i na wschód od wzgórza 1056 ogień nasz rozprószył znaczne nieprzyjacielskie wojska szturmowe. Na wschód od Cerny nasze wojska obsadzili bez przeszkody wyznaczone im stanowiska i urządziły się w nich. Nieprzyjacielski batalion spędzono ogniem. Na południe od Humy nasza artylerja zapaliła nieprzyjacielski magazyn amunicji. Nad Wardarem po oby stronach bardzo żywa działalność artylerji. Po o-

bu stronach jeziora Dołjan rozwinęły się zacięte walki. Na południe i na zachód od Dołjan, po gwałtownym przygotowaniu działowem (nieprzyjaciel wyszedł przy tem przeszło 250.000 pocisków) ruszyły trzy angielskie i dwie greckie dywizye gestemi masami do ataku. Udało im się na kilku miejscach wtargnąć w nasze wyznaczone naprzód stanowiska. Natychmiastowy kontratak naszej dzielnej piechoty, współdziałający doskonale z artylerią, wyrzucił ich wszędzie. Pozostawili oni na polu bitwy wiele trupów. Przeszło 500 nierannych jeńców angielskich i greckich, wielka ilość broni i materiału wojennego pozostała w naszych rękach. Równocześnie na północ od jeziora jedna grecka dywizya, która atakując zbliżyła się już blisko do jeziora, została wzięta pod ogień naszej artylerji i odpędzona z wielkimi stratami.

### Dr. Wekerle złoży referat w sprawie polskiej.

(Telefoniem od kor. „Gonia Krakowskiego“)

Wiedeń, 21 września.

Węgierski prezydent ministrów, dr. Wekerle, przyjechał wczoraj do Wiednia i dzisiaj będzie posłuchany u cesarza. Dr. Wekerle referował na tem posłuchaniu o sprawach polityki zagranicznej, o sprawie polskiej i chorwackiej. Kwestya chorwacka ma być niebawem rozstrzygnięta. Wczoraj przyjechał do Wiednia także chorwacki. W Budapeszcie obiegają wczoraj pogłoski o przesileniu rządowem na Węgrzech. Opowiadano, że dr. Wekerle w najbliższych dniach poda się do dymisji.

### Kłofacz grozi zaostreniem taktyki politycznej.

(Telegram własny „Gonia Krakowskiego“)

Praga, 21 września.

Posel Kłofacz wygłosił w ostatnich dniach słowa, w której oświadczył: Na południu państwa istnieje zamiar połączenia Bośni i Hercegowiny z Węgrami, a Dalmacyj z Chorwacyą. Od tego kroku jest jasnym, ale i jasną jest też nadzieja, że południowi Słowianie głośno przeciw temu zaprotestują, bo nikt nie ma prawa narazić ich skóry. Wiemy, że prezydent ministrów, dr. Hussarek, ma zamiar, ulegając niewielkim radykałom, podzielić krajową komisję administracyjną czeską na sekcye narodowościowe. Kto do tego reki przyłoży, niechaj wie, że samo istnienie komisji tej jest faktem sprzecznym z konstytucyą i niechaj się nie dziwi dalszą czeskiej taktyce politycznej.

### Dodatki drożyzniane dla nauczycieli ludowych.

Wiedeń (B. K.). „Wiener Zeitung“ ogłasza rozporządzenie min. finansów i światy co do przedłużenia ustawy z 26 sierpnia b. r., przynajmniej dodatki drożyzniane na rok 1918 czynnym i emerytowanym nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych, tudzież wdowom i sierotom do nich.

### Zgon na „bispankę“ syna króla szwedzkiego.

Sztokholm (B. K.). Książę Eryk, najmłodszy syn królestwa szwedzkiego, zmarł na influenzę, w 29 roku życia (W Szwecyi, jak wiadomo, panuje epidemicznie influenza, zwana „bispanką“).

### Niespodziewany ślub rumuńskiego następcy tronu.

Bukareszt (B. K.). Wiarogodny podróżny, który w przybył z Jassy, opowiada, że rozpowszechniono tam wiadomość, iż następcą tronu rumuńskiego, Karol, niedawno temu uczynił ślub, ważny dla siebie i dla dynastji. Udał się do miasteczka w połowie b. m. do Odessy, gdzie ożenił się z Rumunką, panną Zizi Lambrino. Prawdopodobnie w Bukareszcie nie jeszcze o tem nie

wie, z powodu wykonywanej dotychczas bardzo ostrej cenzury listowej i telegraficznej. Dotychczas nie wiadomo też, czy następcą tronu uczynił to za wiedzą rodziców, czy też zrobił im niespodziankę.

### Ostatnie telegramy.

### Niemcy oczekiwają oddawna na bombardowanie Metz.

Metz (B. K.). Tutejsze gazety podają urzędowe obwieszczenie następujące: Od kilku dni ostrzeliwana nieprzyjacielem Metz z dalekonośnego dział. To ostrzeliwanie było możliwem przez wszystkie lata tej wojny i oczekiwano go już od dawna. Nowoczesne działa noszą dalej, niż odległość od Pont a Mousson do Metz. Obecne ostrzeliwanie nie ma przeto związku z tem, że nieprzyjaciel, po opróżnieniu przez nas luku St. Mihiel, zbliżył się do Metz; jest ono tylko zjawiskiem, towarzyszącem obecnym walkom na zachód i południowy zachód od Metz i ustanie, gdy one się ustalą. Dlatego też nie wydano żadnych zmian co do wyjazdu i przyjazdu do gubernji Metz.

### Na miasto padło 40 strzałów.

Metz (B. K.). Dalszy komunikat urzędowy w tutejszych dziennikach powiada, że nieprzyjaciel już zaprzestął ostrzeliwania Metz. Razem w trzech dniach padło okrągło 40 strzałów na miasto. Szybkie ustanie ostrzeliwania zawdzięczają Niemcy swojej dalekonośnej artylerji, która uprzykrzyła nieprzyjacielowskiemu działu pozostawanie na jego stanowisku.

### Kronika telegraficzna.

**GROŹBA STRAJKU PASKARZY ODZIEŻOWYCH WE LWOWIE.** Przy sposobności przeprowadzenia kontroli u jednego z paskarzy, rozgoryczony ów kupiec zagroził, że wobec tępienia lichwy towarowej, rozpocznie się wkrótce demonstracyjny strajk kupców handlujących towarami odzieżowymi we Lwowie. Ów paskarz zaznaczył, że w tych dniach odbyło się zgromadzenie kupców, na którym uchwalono wysłać deputacye do namiestnika żądającą złagodzenia kontroli!

Onegdaj, podczas rewizji w sklepie firmy Maksa Nelkena, gdzie rewizya wykazała poważne ilości poukrywanych materji, właściciel firmy ofiarował urzędnikom 2000 K tytułem milczkowego. Urzędnicy złożyli pieniądze na policyjny i powróciwszy w asystencyi żołnierza policyjnego, sklep opieczetowali.

**MODERSTWO W LESIENICACH.** Na polach wsi Lesienice pod Lwowem znaleziono wczoraj martwego sługę obszaru dworskiego Michała Adamowicza. Zwłoki leżały w polu z kilkunastoma ranami na szyi. Prawdopodobnie Adamowicz został zamordowany przez jakiegoś złodzieja ziemniaków, bo obok znaleziono rozkopane pole i kupki ziemniaków, przygotowane do zabrania.

**CZECHOM NIE WOLNO JECHAĆ DO LUBLANY.** Znany poeta czeski Machar i reżyser teatru czeskiego w Pradze Kvapil chcieli udać się do Lublany na otwarcie tamtejszego teatru, a stamtąd do Zagrzebia. Policyja praska jednak nie wydała im paszportów bez podania powodów.

**ZDERZENIE POCIĄGÓW W TUNELU.** — Francuska agencya Havasa donosi: W tunelu Pacy między Dijon a Laroche zderzyły się dwa pociągi, które były przepełnione osobami, powracającymi z wakacyj, przeważnie dziećmi. Dotychczas wydobyto 10 zwłok, w tem 4 kobiet i 6 osób wojskowych. Liczba ofiar, jak przypuszczają, wynosi 50, z czego 30 zabitych.

**ORDER CZERWONEGO SZTANDARU.** Mimo zniesienia w Rosyi wszystkich odznaczeń, zaprowadzono obecnie w czerwonej armji order czerwonego sztandaru.

**MASOWE PRZEŚLADOWANIE CHRZEŚCIJAN W PERSYI.** Jak donoszą dzienniki rzymskie, Stolica Apostolska otrzymała wiadomość o masowym mordowaniu chrześcijan w Persyi przez Kurdów i Tatarów. — Ojciec św. zaniepokojony temi doniesieniami, zarządził, aby natychmiast zwrócono się telegraficznie do apostolskiego delegata w Konstantynopolu, msgr. Dolci'ego, o bliższe wyjaśnienia.

### Z sali koncertowej.

#### WIECZÓR FORTEPIANOWY M. MUENZA.

Dyrekcya koncertów i Tow. muzyczne w Krakowie otworzyło swój sezon w tym roku wcześniej niż zwykle, bo już 19 września, popularnym cyklem Chopina. Wobec dosyć licznie zebranego audytorjum w sali hotelu saskiego zasiadł do fortepianu młody adept muzyki, p. Muenz.

Wysoce zajmujący wieczór, którego program ułożony celowo i artystycznie mógł dać pełną estetyczną zadowolenie, rozpoczął się sonatą op. 33. Część pierwsza „grave“ nie wiele różniła się w tempie od galopadki, co u początkującego wprowadzić artysty za „lapsus“ musi być policzonym. Marsz żałobny przy tejże sonacie przez użycie zbyt wielkiej siły zaraz na wstępie nie potrafił osiągnąć we finale możliwego kontrastu, drugiemu zaś motywowi lirycznemu brak było pogłębienia w fazie i cieniowaniu. Presto niczem znów nie przypominało magicznej siły „wicheru ponad grobami“. Etudy i wale cis-mol odegrane zostały poprawnie.

Druga część programu doskonalszą była od pierwszej i choć usterki znać było w scherzu H-mol, nie znaleźliśmy ich wcale przy heroicznym polonezie as-dur.

Inwencji i wybitnych cech szukania treści i wogóle przemyslenia wykonywanych utworów nie znajdujemy u młodego pianisty, stąd też pochodzi, że mimo wybitnych zalet technicznych i sumiennego opracowania, odnosi się raczej wrażenie poprawnego, acz skrupowanego szkolnym jeszcze rygiorem odegania a nie wirtuozostwa, czego od koncertanta jesteśmy w prawie wymagać.

Nie wyrokujemy na przyszłość, ale w studjum obecnego rozwoju za dużo w grze szkoły, a za mało myśli i za mało duszy. Z. M.

### Z SALI SĄDOWEJ.

#### O PODPALENIE.

(d) W sądzie przysięgłych w Krakowie rozpatrywano onegdaj sprawę 40-letniej Wiktorji Makowskiej, oskarżonej o podpalenie z zamasy zabudowań gospodarczych Jana Pogonia w Cieżkowicach. Makowska, wobec braku dowodów, uwolniona od odpowiedzialności.

#### DEFRAUDANT PRZED SĄDEM.

(d) W tych dniach odbędzie się w kraj. Sądzie karnym w Krakowie rozprawa przeciw byłemu kierownikowi poczty w Radłowie, Michałowi Lanyemu, który przed kilku miesiącami zbiegł stamtąd, roztrwoniwszy 70.000 koron. Aresztowano go w Landeck w Tyrolu i odstawiono do więzienia krakowskiego.

Lany przyznał się do defraudacyi i wyjaśnił, że przyczyną tego była jego namiętność do hazardowej gry w karty, którą uprawiał w kawiarniach krakowskich. Przegranie pewnej sumy rządowych pieniędzy skłoniło go do częstego czerpania z powierzonej mu kasy, w nadziei, że fortuna mu się uśmiechnie i zdoła pokryć niedobory.

### Z różnych stron.

**POLSKIE PUŁKI BOLSZEWICKIE.** Z łamów bolszewickiej „Trybuny“ dowiadujemy się, że w Rosyi istnieje „czerwony pułk warszawski“, „lubelski sowiecki pułk piechoty“, „mazowiecki pułk ulanów“. S. D. K. P. i L. wyrobiła władz sowieckich utworzenie dywizji zachodniej, której jądro ma stanowić masa żołnierska polska, litewska i białoruska.

**ROZWIĄZANIE TAJNYCH STOWARZYSZEŃ.** Komendant powiatu lubelskiego wydał obwieszczenie rozwiązania tajnych Stowarzyszeń. Związków i organizacyi, zaznaczając, że wszystkie takie instytucye niezatwierdzone są nielegalne, i wzywając do natychmiastowego zawieszenia ich czynności. „Przestrzega się ogół przed dalszym udziałem w takich organizacyach, jako też w urządzonych przez nie obchodach i przedsięwzięciach“.

**ZDERZENIE POCIĄGU Z AUTOMOBILEM.** — W miejscowości Rann pod Agram, na automobil wojskowy, przejeżdżający przez tor kolejowy, — wpadł rozpedzony pociąg osobowy. Skutki zderzenia były straszne: automobil został rozbity w kawałki, zaś szofer i 3 osoby, jadące w aucie, poniosły śmierć na miejscu.

# „ALBA“

Spółka z ogr. por. :  
**KRAKOW**  
UL. SZCZEPANSKA 7.

## WSZELKIE ARTYKULY TOALETOWE PERFUMY, KREMY I PUDRY

Wysyłki na prowincję po cenach hurtownych wysyłamy za zaliczką odwrotną pocztą

**Pokoju kawalerskiego** umeblowanego — ewentualnie wspólnego — poszukuje od 1. października. Zgłoszenia z podaniem ceny pod „Pokój“ przyjmuje Adm. Gonca Krakowskiego. 542

**Do sprzedania** urządzenie domowe i sklepowe. przybory szkolne, maszyny, rowery, gramofony i części do tyłek, dobrego konia, wózek, 10 par gołębi rasowych i kanarka śpiewającego z klatką. — Wiadomość: Stefan Ziemiński, Jaworzno. 538

**Osoba** młoda inteligentna, umiejąca pisać na maszynie, znająca prowadzenie kasy urzędowej i sklepowej jakoteż umiejąca się obchodzić z aparatem telegraficznym poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Niuta“ do Adm. Gonca Krakowskiego. 539

**Dam 200 Koron** za wyszukanie spokojnego mieszkania z 2-3 pokojami, kuchni z światłem elektrycznym i przynależnościami blisko rynku. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 200“ do Adm. Gonca Krakowskiego. x

**Młodzieniec** 17 lat, absolwent inżynierskiej szkoły handlowej poszukuje odpowiedniej posady (może być również na prowincji). Zgłoszenia listownie: Feiner dla G. Kraków, Dietłowska 54. 529

**Przemysłowiec** lat 42, chrześcijanin, poszukuje tą drogą znajomości z panną lub młodą wdową, łagodnego charakteru i praktyczną. Łaskawe zgłoszenia adresować proszę dla „Poważnego“ do Adm. Gonca Krakowskiego. 531

**Kolczyka** rogów (30 par) do sprzedania. — Wiad.: w Adm. Gonca Krakowskiego. 605

**Kto** szuka posady, zajęcia głównego lub ubocznego — kto szuka ludzi do pracy, ma wolne posady — kto chce coś sprzedać albo kupić — kto wreszcie ogłosić chce inne swoje potrzeby, uczyni najlepiej, ogłaszając je w dziale **DROBNYCH OGŁOSZEŃ** naszego dziennika. Słowo po 12 hal. za jeden raz. Drobne ogłoszenia nadesłane z prowincji zamieszcza się w najbliższym numerze. — Olbrzymia poczytność i ogromne rozpowszechnienie nie tylko w Galicji, ale też i w Królestwie Polskiem zapewnią doskonały skutek. x

**Pokój** umeblowany, z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie dla 2 panien ewentualnie młodszych szkolnych dzieci. Wiadomość — Aleja Zygmunta Krasynskiego 1. 14, mieszkania 22. 1-1 x

**Urządca** biurowy, wolny od wojska (buchalter, korespondent polsko-niemiecki) z piśmem na maszynie, kilkuletnią praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „M. 100.“ do Adm. Gonca Krakowskiego. 1-1 x

**Poszukuje** posady leśnik lat 31, wolny od wojska, posiadający dłuższą praktykę lasową, znający się na prowadzeniu kultów, obznajomiony z manipulacją tartaczna. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać: E. Mieszczankowski, Przemysł, ul. Piotra Skargi 10. x

**Kupię** dom w Krakowie obdużony, chętniej ze sklepem, stajnią, ogrodem i kawałkiem gruntu. Wiadomość: Handel, Jasło, Krasynskiego. 505

**1 używana tokarnia** do metalu 1550 m/m  
**1 nowa** „ „ „ 1000 m/m

**2 nowe frezki** do metalu

**2 wiertaki** do metalu do 40 m/m i 25 m/m

**1 duża prasa** (sztanca)

**1 pompa** i **1 pompa** budowlana duża

**maszyny** do obróbki drzewa używane

**1 tracz** (gater) transmisyje koła

**pasowe, łożyska**

**1 lokomobila** parowa, 164

**1 motor** ciepłikowy 25 HP,

**motor** ciepłikowy mały z pompą

**okazyjnie do sprzedania.**

**KUPUJĘ** także wszelkie używane maszyny i urządzenia fabryczne.

**Biuro techniczne, Lwów,**  
ul. Lwowska 48.

**Na hipoteki** 540  
do ulokowania K 100.000, K 30.000, i K 11.000 na niski procent. Realność z ogrodem na sprzedaż. Wiadomość w kanc. adw. Dra Mussila Karmelicka 15.

**Poszukuje dzierżawy** 604  
albo kupna  
**majątku ziemskiego**  
niechętniej w pow. Sanockim. Pozostawiam właściciela dotychczasowego nadaj jako zarządcę za wynagrodzeniem. Odkupię krescensyę, zasiewy, inwentarze za gotówkę. Zgłoszenia pod adresem: Dominik Hrabia Potocki Kraków, Basztowa 1. 17. 604

**Nie marnować rzeczy na pozór bezwartościowych!**  
**STARE PŁYTY** gramofonowe i palefonowe, zniszczone lub połamane kupuje i płaci po K 5.— za 1 kg. **Główny skład palefonów w Krakowie, ulica Szewska 22.** Za płyty nadsyłane z prowincji pocztą odsyła się należytość odwrotnie. 486

**Ochroniacze podeszew**  
nadające się pod każde obuwie, poleca tylko dla odspredających.  
Sprzedaż ochroniaczy podeszew 437  
**L. Braunstein** Wiedeń I, Griechengasse 7, Odz. 16.

**Sprzedam**  
dom większy, tuż koło przystanku tramwajowego z bramą wjazdową — z dużym podwórkiem i ogrodem nadający się dla przemysłu lub na interes. — Wiadomość: Podgórze, ul. Dąbrówki 10, I p., drzwi na lewo. 515

**PUDEŁKA z PASTY**  
płacę po 20 - 30 h. za szt. Odbiór w każdej ilości. Dom Agencyjny **M. Nurek**, Kraków, ul. Karmelicka 12. 510

**Do 1000 K**  
za mieszkanie z 4-6 pokojów w śródmieściu przy plantach. — Zgłoszenia **Rosenberg**, ul. Długa 64.

**80 K nagrody**  
za wyszukanie jednego pokoju i kuchni lub pokoju z piecem kuchennym. Zgłoszenia pod „Spokój“ do Hopeasa i Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 482

**„LUX“**  
Kraków,  
plac Dominikański L. 2  
róg Stolarskiej, Tel. 3335.  
Skład przyborów do światła elektrycznego i dzwanków elektrycznych.

**Związek gospodarczy**  
Katol. właścicieli realności  
Karmelicka 15. 541  
prosi członków o bezzwłoczne zgłoszenie się w sprawie sprzedaży mięsa.

**STAMPILIE** kauczukowe  
**NUMERATORY**  
**CECHOWKI**  
i numerowniki do drzewa  
wykonuje najtaniej 234  
**MAKS GLASERMAN**  
19 RYTOWNIK 19  
LWÓW, Sykietuska

**NAJPIĘKNIEJSZA TWARZ!**  
Przez zupełnie nowy wynalazek udało się usunąć bez śladu wszelkie piegł, zajądki, pryszczki, zmarszczki, jakoteż czerwoność nosa i twarzy. Pełną gwarancję i Prawnie chronione! Zadowolony w najwyższym stopniu. Płeć staje się natychmiast delikatną i świeżą, zmarszczki znikają, a Pani staje się piękną i młodą, a ten samem szczęśliwą. Tysiące dobrowolnych podziękowań ze wszystkich krajów! Uznanie przez tysiące miarodajnych lekarzy. Proszę zaraz napisać pod adresem **L. Decker, Wiedeń 56, Fach 19, Oddz. 46.**  
a Pani otrzyma tę cudowną receptę, wraz z pouczeniem zupełnie darmo. Proszę o załączenie marki na odpowiedź. 281

**ZNAWCY!**  
**Pijcie tylko**  
najzdrowszą i najlepszą  
**GRÜNERSKĄ NATURALNĄ**  
**SZCZAWĘ ALKALICZNĄ**  
ze źródła Grün koło Karlsbadu.  
Do nabycia w dowolnej ilości. 421  
**BRACIA ROLNICCY**  
KRAKÓW, ul. Sienna 2. — Telefon 2303.  
Cenniki, orzeczenia lekarzy darmo.

**METAL**  
**Fabryka wyrobów**  
**metalowych i akumulatorów**  
Własność krajowego funduszu inwestycyjnego  
**LWÓW-LEWANDÓWKA.** 228  
**DOSTARCZA KAŻDEGO RODZAJU ŚRUBY,**  
**NAŚRUBKI I NITY, w szczególności ŚRUBY**  
**DO PŁUGÓW, DO ZAWIAS etc.**  
Ceny konkurencyjne. Termin dostawy krótki.